Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 18:03:02

KULTURA I WARTOŚCI
ISSN 2299-7806
NR 13/ 2015
ARTYKUŁY, s. 133–152

TRANSHUMANIZM

Kamil Szymański

W artykule przedstawiam ogólne założenia filozofii transhumanistycznej, która powstała pod koniec XX wieku za sprawą Maxa More'a. Nurt ten jest w znany w Polsce jedynie w niewielkim stopniu. Postuluje się w nim wykorzystanie zaawansowanej biotechnologii w modyfikowaniu dalszej ewolucji ludzkiego gatunku. Skutkiem tego procesu ma być pojawienie się postczłowieka oraz posthumanistycznego świata. W artykule przedstawiam, kim – zdaniem transhumanistów – będzie postczłowiek, oraz jakie zmiany muszą nastąpić, by mógł on się pojawić. Wskazuję też szkicowo utopijny charakter tej koncepcji.

Słowa kluczowe: transhumanizm, postczłowiek, ewolucja, biotechnologia, Max More, Nick Bostrom

Transhumanizm powstał pod koniec XX wieku. W polskiej literaturze przedmiotu nie zajmowano się nim często[1], dlatego warto, jak sądzę, przybliżyć tę myśl polskiemu czytelnikowi. Jej wartość tkwi bowiem choćby w tym, że jest próbą wyciągnięcia wniosków z współczesnych przemian technologicznych, a ponadto postuluje budowę nowego, lepszego świata, opartego na wykorzystaniu nauki oraz zaawansowanej techniki[2]. Wszak już dzisiaj, dzięki wykorzystaniu technologii medycznej, możliwe jest przywrócenie sprawności osobom niepełnosprawnym od urodzenia lub tym, którzy ucierpieli w jakichś poważnych wypad-

KAMIL SZYMAŃSKI, magister europeistyki, doktorant na Wydziale Filozofii i Socjologii UMCS w Lublinie, Polska; adres do korespondencji: Instytut Filozofii UMCS, Pl. M. Curie-Skłodowskiej 4, 20-031 Lublin. E-mail: szym.kamil@gmail.com

[1] Por. np. R. Ilnicki, *Bóg cyborgów. Technika i transcendencja*, Komitet Naukowy Serii Wydawniczej Monografie Wydziału Nauk Społecznych UAM, Poznań 2011, s. 139; J. Guzowski, *Transhumanizm - eskapizm czy wizjonerstwo?*, „Szkice Humanistyczne" 2014, t. 14, nr 1/(2), s. 89–105; A. Cieślak, *Golem czy postczłowiek?: transhumanizm z perspektywy nie-ludzkiej*, „Acta Humana" 2013, nr 4, s. 95–108; E. Walewska, *Techno-organiczna hybryda człowiekiem przyszłości?: od idei transhumanizmu do antropologii cyborgów*, „Transformacje" 2012, nr 1/4, s. 474–499.

[2] Szkicowane tu zagadnienia stanowią element przygotowywanej obecnie pracy doktorskiej.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 18:03:02

kach. Transhumaniści sugerują jednak, że takie możliwości to dopiero początek szeregu radykalnych przemian i wkrótce ludzkość wkroczy na nowe ścieżki ewolucyjne, wspomagana przez biotechnologię, ingerującą w ludzkie ciała i umysły. Sztuczne protezy czy implanty w naszym ciele wspomagające pamięć będą zdaniem transhumanistów kolejnym krokiem na ścieżce ewolucyjnej ludzkości, której celem ma być jakby „ludzka nieśmiertelność[3]" oraz poszerzenie form ludzkiego obcowania ze światem – od płaszczyzny zmysłowej do intelektualno-emocjonalnej.

Głównym celem artykułu jest rekonstrukcja podstawowych tez transhumanizmu oraz próba wskazania pewnych obarczających go założeń i trudności.

Termin »transhumanizm« (określany również H+) w jego współczesnym znaczeniu utworzył Max More. Uczynił to w eseju *Transhumanism: Towards a Futurist Philosophy*: „Transhumanizm jest gałęzią filozofii, która stara się skierować nas w stronę kondycji postludzkiej. Transhumanizm przejmuje wiele momentów humanizmu: szacunek dla rozumu oraz nauki, nacisk na postęp oraz nastawienie na człowieczeństwo (transludzi), a nie na nadprzyrodzoną wiarę w przyszłe życie. Postuluje wykorzystywanie nauki oraz technologii – głównie neurobiologii, biotechnologii i nanotechnologii – w celu przezwyciężenia ludzkich ograniczeń oraz polepszenia kondycji ludzkiej. Transhumanizm różni się od humanizmu pod tym względem, że rozpoznaje i przewiduje radykalne zmiany w przyrodzie i życiu społecznym, wynikające z rozwoju nauk i technologii, takich jak neurologia, neurofarmakologia, »przedłużenie życia«, nanotechnologia, sztuczna ultrainteligencja czy kolonizacja przestrzeni kosmicznej, w zestawieniu z racjonalną filozofią i systemem wartości"[4].

Na przestrzeni dziejów powstało bardzo wiele koncepcji dotyczących ewolucji, rozwoju człowieka oraz gatunku ludzkiego. Chyba najbardziej

[3] Sami transhumaniści są przeciwni używaniu pojęcia „nieśmiertelność", ponieważ przypisują mu religijną konotację. Transhumaniści mówią raczej w tym kontekście o znacznym wydłużeniu życia.

[4] M. More, *Transhumanism: Towards a Futurist Philosophy*, „Extropy #6", 1990, s. 6–12: „Transhumanism is a class of philosophies that seek to guide us towards a posthuman condition. Transhumanism shares many elements of humanism, including a respect for reason and science, a commitment to progress, and a valuing of human (or transhuman) existence in this life rather than in some supernatural »afterlife«. Transhumanism differs from humanism in recognizing and anticipating the radical alterations in the nature and possibilities of our lives resulting from various sciences and technologies such as neuroscience and neuropharmacology, life extension, nanotechnology, artificial ultraintelligence, and space habitation, combined with a rational philosophy and value system".

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 18:03:02

znaną koncepcją jest myśl Friedricha Nietzschego, który postulował zaistnienie nadczłowieka. „Ja was uczę nadczłowieka. Człowiek jest czymś, co pokonanym być powinno. Cóżeście uczynili, aby jego pokonać?"[5]. Jednak, jak zauważa sam Max More, Nietzsche nie postulował wykorzystania techniki w przemianie człowieka. Jednakże jego metaforyczny język inspiruje część współczesnych transhumanistów[6].

Poszczególni przedstawiciele transhumanizmu wyrażają na ogół jednolite poglądy[7], a ich teksty uzupełniają tylko od różnych stron ich wspólne stanowisko. Czołowi reprezentanci transhumanizmu to: Max More, Natasha Vita-More, Anders Sandberg oraz Nick Bostrom[8]. Część z nich jest związana np. z Future of Humanity Institute (Uniwersytet Oxford) czy z organizacją Humanity+[9].

Nick Bostrom uznaje, że *homo sapiens* nie jest zwieńczeniem ewolucji, lecz jedynie jej kolejnym etapem. Celem człowieka jest dalsza ewolucja – przy wykorzystaniu dostępnych narzędzi technologicznych – w kierunku wytworzenia istoty o zdolnościach szerszych od tych, które posiadają współcześni ludzie. „Transhumaniści mają nadzieję, że dzięki odpowiedzialnemu wykorzystaniu nauki, technologii i innych racjonalnych środków będziemy mogli najprawdopodobniej stać się postludźmi, istotami dysponującymi znacznie większymi zdolnościach niż obecny człowiek[10]".

---

[5] F. Nietzsche, *Tako rzecze Zaratustra*, tłum. W. Berent, Wydawnictwo vis-à-vis/Etiuda, Kraków 2010, s. 9.

[6] M. More, *The Philosophy of Transhumanism*, [w:] M. More, N. Vita-More, *The Transhumanist Reader: Classical and Contemporary Essays on the Science, Technology, and Philosophy of the Human Future*, Wiley-Blackwell, Chichester UK 2013, s. 20. Na temat historii transhumanizmu por. np. tamże, s. s. 19–22.

[7] Wspólnie stworzyli w 1998 roku *Deklarację transhumanizmu*, pod którą podpisali się czołowi przedstawiciele tego ruchu: ttp://humanityplus.org/philosophy/transhumanist-declaration/ [dostęp: 27 stycznia 2015].

[8] Najważniejsze publikacje: M. More, *Transhumanism: Towards a Futurist Philosophy,* dz. cyt.; N. Bostrom, *Anthropic Bias: Observation Selection Effects in Science and Philosophy*, Routledge, New York 2002.

[9] Międzynarodowa organizacja non profit, postulująca „etyczne" wykorzystywanie technologii w celu poprawy ludzkich możliwości: http://humanityplus.org/about/ [dostęp: 27 stycznia 2015].

[10] N. Bostrom, *Transhumanist Values*, [w:] *Ethical Issues for the 21st Century*, red. F. Adams, Philosophical Documentation Center Press, Charlottesville 2003, s. 3-14: „Transhumanists hope that by responsible use of science, technology, and other rational means we shall eventually manage to become posthuman, beings with vastly greater capacities than present human beings have".

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 18:03:02

Główne założenia transhumanizmu

Transhumanizm jest w swej idei nakierowany na maksymalne wykorzystywanie technologii w kreowaniu ludzkiej ewolucji biotechnologicznej. Transhumaniści twierdzą, że powinniśmy jakby „bezkrytycznie" przyjmować wszelkie możliwe udoskonalenia, które oferują nam inżynierowie. Wszystkie urządzenia, które powstają, służą ulepszaniu życia i dlatego nie powinniśmy się zastanawiać nad sensem ich powstawania, lecz z nich korzystać. „W przeciwieństwie do wielu innych poglądów etycznych, które w praktyce wykazują często krytyczne podejście do nowych technologii, poglądy transhumanistyczne są pozytywne, nakierowane na korzystanie z technologii. Dzięki temu, w ogólnym zarysie, technologia będzie w stanie zapewnić nam możliwość dłuższego i zdrowszego życia, ulepszenia naszej pamięci oraz zdolności intelektualnych, udoskonalenia naszych doznań zmysłowych i ogólnie uzyskania znacznie większych możliwości kontroli naszego życia. Ta afirmacja ludzkiego potencjału jest alternatywą dla zakazów typu: »zabawa w Boga«, »zadzieranie z naturą«, manipulowanie naszym człowieczeństwem czy okazywanie pychy"[11].

Według transhumanistów, ostatecznym celem transhumanistycznej ewolucji ludzkości jest tzw. kondycja „postczłowiecza" (*posthuman*). Bostrom pisze: „Wielu transhumanistów chce podążać w życiu drogą, która prędzej czy później doprowadzi ich do tego, że staną się postludźmi: pragną uzyskać intelektualne szczyty, których nikt do tej pory nie osiągnął. Chcą być odporni na choroby, wiecznie młodzi i pełni życia. Chcą mieć władzę nad własnymi pragnieniami, emocjami i stanami psychicznymi, nie odczuwać zmęczenia czy negatywnych myśli. Chcą mieć większą zdolność przeżywania przyjemności, miłości, wrażeń estetycznych. Odczuwać nowe świadome doznania, niedostępne zwykłym ludziom"[12]. Zarazem jednak utrzymują, że postczłowiek nie będzie osta-

[11] Tamże, s. 4: „In contrast to many other ethical outlooks, which in practice often reflect a reactionary attitude to new technologies, the transhumanist view is guided by an evolving vision to take a more proactive approach to technology policy. This vision, in broad strokes, is to create the opportunity to live much longer and healthier lives, to enhance our memory and other intellectual faculties, to refine our emotional experiences and increase our subjective sense of well-being, and generally to achieve a greater degree of control over our own lives. This affirmation of human potential is offered as an alternative to customary injunctions against playing God, messing with nature, tampering with our human essence, or displaying punishable hybris".

[12] Tenże, *The Transhumanist FAQ Version 2.1,* Faculty of Philosophy Oxford University, Oxford U.K. 2003, s. 5: „Many transhumanists wish to follow life paths which would,

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 18:03:02

tecznym etapem w ewolucji. Max More nie potrafi jednak wskazać ostatecznego momentu końca ewolucji czy doskonalenia się człowieka. Postczłowiek ma być tylko niezbędnym etapem w przyszłej historii człowieka. Gdyby – twierdzi Max More – postczłowiek miał być interpretowany jako ideał ewolucji, transhumanizm musiałby się przekształcać w utopię. More jest temu przeciwny[13].

Wiadomo, że już dziś dzięki technice można skonstruować mechaniczne protezy, które są sprawne prawie tak bardzo jak kończyny „biologiczne". Postulowana przez transhumanistów ewolucja ma być oparta na różnorakim rozwoju technologii. Jak pisze Nick Bostrom[14], jednym z jej torów może być np. budowa „awatarów"[15] – tj. sztucznych ciał, w całości zbudowanych z mechanicznych elementów, w których kluczową rolę będzie odgrywał ośrodek centralny. Ośrodkiem centralnym „naczynia" będzie ludzka „osobowość', która zostanie do niego jakby „wprowadzona". Naukowcy skupieni w projekcie „2045" uważają, że w najbliższym czasie będą w stanie dokonać transferu ludzkiej świadomości[16] na twardy dysk, który zostanie umieszczony w naczyniu zwanym awatarem[17], dzięki czemu życie ludzkie ulegnie znacznemu wydłużeniu. Inną możliwą ścieżką ewolucji jest ewolucja na gruncie biotechnologii[18]. Przewiduje się, że dzięki rozwojowi nauk medycznych możliwa stanie się taka modyfikacja ludzkiego DNA, iż ludzkie życie ulegnie znacznemu wydłużeniu oraz ludzie uwolnią się od chorób, nowotworów itp. Dlatego też w aktualnych transhumanistycznych rozważaniach konkretna forma czy postać postczłowieka pozostaje jeszcze nieokreślona. Postczłowiek może być zarówno programem, sztuczną inteligencją w komputerze, sztucznym awatarem poruszającym się w świecie bądź isto-

---

sooner or later, require growing into posthuman persons: they yearn to reach intellectual heights as far above any current human genius as humans are above other primates; to be resistant to disease and impervious to aging; to have unlimited youth and vigor; to exercise control over their own desires, moods, and mental states; to be able to avoid feeling tired, hateful, or irritated about petty things; to have an increased capacity for pleasure, love, artistic appreciation, and serenity; to experience novel states of consciousness that current human brains cannot access".

[13] M. More, *The Philosophy of Transhumanism*, dz. cyt., s. 23.

[14] N. Bostrom, *The Transhumanist FAQ Version 2.1,* dz. cyt., s. 5.

[15] Projekt budowy funkcjonalnych „awatarów": http://2045.com/ideology/ [dostęp: 27 stycznia 2015].

[16] N. Bostrom, *The Transhumanist FAQ version 2.1,* dz. cyt., s. 17, zob.: *2.6 What is uploading?*

[17] Zob. http://2045.com/ideology/ [dostęp: 27 stycznia 2015].

[18] Google inwestuje w technologie mające przedłużyć ludzkie życie: http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,14631888,_Time__pyta__Czy_Google_rozwiaze_problem_smierci_.html [dostęp: 27 stycznia 2015].

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 18:03:02

tą biologiczną – tak jak człowiek, tyle że z licznymi modyfikacjami biotechnologicznymi lub zmienionym DNA[19]. Wszystko zależy od rozwoju nauk, które zapewnią narzędzia do dalszej ewolucji. Dla transhumanistów liczą się jedynie skutki ewolucji biotechnologicznej i realizacja ich postulatów, nie ma zaś znaczenia sposób, w jaki one zaistnieją. Bostrom podkreśla, że pewni możemy być jedynie tego, iż zdolności postczłowieka będą dalece wykraczały poza zdolności *homo sapiens* oraz transludzi (formy przejściowej). Na pytanie, dlaczego człowiek powinien przekształcić się w postczłowieka, Bostrom odpowiada w ten sposób, że wskazuje na ludzką niedoskonałość i biologiczną ograniczoność: „Zakres myśli, uczuć, doświadczeń i działań dostępnych dla ludzi stanowi prawdopodobnie niewielką część tego, co jest dla nich możliwe. Nie ma powodu, by sądzić, że jesteśmy bardziej wolni od ograniczeń niż inne zwierzęta. Tak jak szympansy nie mogą poznać ludzkiej natury, filozofii, złożoności naszego systemu społecznego, tak my nie jesteśmy w stanie zrozumieć, jak to jest być »ulepszonym« do postczłowieka i oraz pojąć złożoność przyszłych wartości, relacji społecznych itp.”[20].

Postczłowiek to istota, której ogląd wykracza daleko poza poznawcze zdolności człowieka. Takie udoskonalenie jest to możliwe dzięki ingerencji w biologiczny organizm człowieka. Dzięki temu postludzie uzyskają niemalże nieograniczone możliwości kształtowania i przekształcania świata. Bostrom podkreśla zarazem, że pojawienie się postczłowieka nie implikuje wcale tego, że człowiek całkowicie zaniknie[21]. Ludzie z postludźmi wspólnie mieliby kształtować przyszłe, zaawansowane technologiczne społeczeństwo.

Dla transhumanistów, przejściowym etapem pomiędzy człowiekiem a postczłowiekiem jest „transczłowiek”: „W tym tymczasowym użyciu, termin »transhuman« (transczłowiek) odnosi się do istoty pomiędzy człowiekiem a postczłowiekiem […]. Etymologia słowa »transhuman«

[19] N. Bostrom, *A transhumanism FAQ version 2.1*, dz. cyt., s. 5.

[20] Tamże: „The range of thoughts, feelings, experiences, and activities accessible to human organisms presumably constitute only a tiny part of what is possible. There is no reason to think that the human mode of being is any more free of limitations imposed by our biological nature than are those of other animals. In much the same way as Chimpanzees lack the cognitive wherewithal to understand what it is like to be human – the ambitions we humans have, our philosophies, the complexities of human society, or the subtleties of our relationships with one another, so we humans may lack the capacity to form a realistic intuitive understanding of what it would be like to be a radically enhanced human (a »posthuman«) and of the thoughts, concerns, aspirations, and social relations that such humans may have”.

[21] Tamże.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 18:03:02

sięga do futurysty FM-2030 (znanego również jako Ferejdun M. Esfandiary), który utworzył skrót od »transitional human« (człowiek przejściowy). Nazywając transludźmi »najwcześniejsze przejawy istot powstałych w nowej ewolucji« FM zakładał, że symbolem transludzi staną się protezy, operacje plastyczne, intensywne wykorzystywanie technologii komunikacyjnych, kosmopolityczność, mobilny tryb życia, korzystanie z in vitro, ateizm oraz odrzucenie tradycyjnych wartości rodzinnych. Jednak opis FM to nadinterpretacja. Nie istnieją przesłanki, z racji których moglibyśmy określać mianem transludzi osoby, na których przeprowadzono zabiegi chirurgiczne lub które prowadzą mobilny tryb życia. Z drugiej strony, można również stać się transczłowiekiem, zachowując tradycyjne wartości i zasady społeczne”[22].

Zrekonstruowane dotąd wątki, które są rozwijane w trans humanizmie, pokazują, że transhumaniści mają problem ze zdefiniowaniem, kim tak naprawdę będzie transczłowiek. Sądzę, że problem bierze się stąd, że nie mają oni wiedzy na temat tego, kiedy postczłowiek się pojawi oraz jak siebie zdefiniuje. Wprawdzie definicja, którą sformułował Ferejdun Estfandiary, może się odnosić również do ludzi żyjących w XXI wieku. Wydaje się jednak, że trudno byłoby przyjąć, by większość współczesnych ludzi chciałaby siebie widzieć jako jakiś wyższy stopień ewolucji – w porównaniu z ludźmi żyjącymi na przykład 500 lat temu. Pewne jest, że świat zdecydowanie się zmienił na przestrzeni ostatnich lat. Z gospodarki produkcyjnej przeszliśmy do gospodarki informacyjnej. Tempo życia uległo przyśpieszeniu. Człowiek coraz mniej obawia się zmian, a tradycyjne wartości ulegają zatarciu. Definicję transczłowieka można by więc już odnosić do wielu współczesnych ludzi. Problem jednak w tym, że ludzie ci nie są świadomi tej nowości, a ich działania przebiegają jakby w naturalny sposób poprzez dostosowywanie się do

[22] Tamże, s. 7: „In its contemporary usage, »transhuman« refers to an intermediary form between the human and the posthuman […]. The etymology of the term »transhuman« goes back to the futurist FM-2030 (also known as F. M. Estfandiary), who introduced it as shorthand for »transitional human«. Calling transhumans the »earliest manifestation of new evolutionary beings«, FM maintained that signs of transhumanity included prostheses, plastic surgery, intensive use of telecommunications, a cosmopolitan outlook and a globetrotting lifestyle, androgyny, mediated reproduction (such as in vitro fertilization), absence of religious beliefs, and a rejection of traditional family values. However, FM's diagnostics are of dubious validity. It is unclear why anybody who has a lot of plastic surgery or a nomadic lifestyle is any closer to becoming a posthuman than the rest of us; nor, of course, are such persons necessarily more admirable or morally commendable than others. In fact, it is perfectly possible to be a transhuman – or, for that matter, a transhumanist – and still embrace most traditional values and principles of personal conduct”.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 18:03:02

dynamicznych warunków społecznych. Dlatego, biorąc pod uwagę, że transhumaniści postulują świadomą ewolucję *homo sapiens* dzięki nauce, współczesnego człowieka nie można jeszcze uznać za transczłowieka – gdyż nie ma on jeszcze przeważnie świadomości postępujących przemian.

Świat postludzki

Transhumaniści postulują wytworzenie nowego ładu społecznego, zbudowanego przez doskonalszych od *homo sapiens* postludzi. Bostrom podkreśla jednak, że nie dysponujemy jeszcze obecnie wystarczającymi informacjami, by w pełni zasadnie przewidzieć, jak będzie przebiegała ewolucja i przemiany społeczne w najbliższej przyszłości. „To, jaki typ społeczeństwa wytworzą postludzie, zależy od nich samych. Przyszłość zależy od tego, jakimi ścieżkami pójdą postludzie, transludzie, a nawet my sami. By wyobrazić sobie przyszły świat, musimy wykorzystać nasze doświadczenia, pragnienia i dotychczasową wiedzę na temat ludzkości. Wiele z tych założeń może odbiegać od tego, jak będzie wyglądać przyszły świat. Gdy natura ludzka się zmienia, pojawiają się nowe sposoby organizacji życia społecznego oraz nowe wartości. Możemy mieć jedynie nadzieję, że wraz z naszym rozwojem będziemy mogli coraz dokładniej opisywać dopiero kiełkujący przyszły świat”[23]. Jest jasne, że ta wymijająca deklaracja nie daje wyraźnej odpowiedzi na pytanie o kształt przyszłego świata. Można jednak przypuszczać, że według tranhumanistów będzie on lepszy od współczesnego, wręcz „doskonały”, utopijny. Transhumanisci nie chcą jednak jednoznacznie tego potwierdzić, gdyż jeśli ich przewidywania się nie spełnią się – i ziści się na przykład pesymistyczny scenariusz rozwoju techniki i nauki, choćby wojna oparta na zaawansowanej technologii, która niemalże zniszczy planetę – to staną się moralnie odpowiedzialni za to, że zachęcali do bezkrytycznej afirmacji rozwoju naukowo-technicznego. Podkreślają przecież, że rozwój

[23] Tamże, s. 32: „What types of society posthumans will live in depends on what types of posthumans eventually develop. One can project various possible developmental paths which may result in very different kinds of posthuman, transhuman, and unaugmented human beings, living in very different sorts of societies. In attempting to imagine such a world, we must bear in mind that we are likely to base our expectations on the experiences, desires, and psychological characteristics of humans. Many of these expectations may not hold true of posthuman persons. When human nature changes, new ways of organizing a society may become feasible. We may hope to form a clearer understanding of what those new possibilities are as we observe the seeds of transhumanity develop”.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 18:03:02

technologiczny rozwiąże wiele z problemów współczesnego świata: dzięki GMO można będzie wyżywić wszystkich ludzi na świecie, rozwiązując problem głodu w państwach trzeciego świata; dzięki powszechnemu dostępowi do informacji upadną dyktatury totalitarne itp. Oznacza to, że świat postludzi będzie pozbawiony problemów współczesnego świata, co jednak nie znaczy, że nie będzie miał ich w ogóle. Bostrom twierdzi również, że dzięki ingerencji w nasze zdolności kognitywne będziemy potrafili rozwiązywać problemy, które współcześnie wydają się nierozwiązywalne, np. problemy natury filozoficznej: „Niemożliwość, do której się odnoszę, to na przykład próba wyobrażenia sobie 200 wymiarowej hiperprzestrzeni lub przeczytanie i perfekcyjne zapamiętanie każdej książki z Biblioteki Kongresu. Wydaje się nam to niemożliwe z prostego powodu – możliwości naszego mózgu są ograniczone. Z tego samego powodu może być nam trudno zrozumieć, kim będzie postczłowiek, gdy go opisujemy z naszej ludzkiej perspektywy. W przyszłości, dzięki rozwojowi nauki będziemy w stanie odpowiednio zmodyfikować funkcjonowanie mózgu, dzięki czemu będziemy mogli odpowiedzieć na fundamentalne zagadnienia filozofii i odkryć prawdę absolutną. Nasze ograniczenia są jak jaskinia Platona. Jesteśmy w stanie rozważać jedynie o »cieniach«, które widzimy, a przyczyną tego jest niedoskonałość ludzkiego poznania”[24].

Działania niezbędne do realizacji idei transhumanistycznej

Jaka zatem aktywność jest potrzebna, by ewolucja zaczęła zmierzać w kierunku postczłowieka? Max More wskazuje siedem tzw. „poprawek” do ludzkiego biologicznego życia. *Poprawka 1*: Nie będziemy dłużej tolerować starzenia się i śmierci. Zmieniając geny, manipulując komórkami, używając syntetycznych organów i wszelkich niezbędnych środ-

[24]N. Bostrom, *Transhumanist Values*, dz. cyt.: „The impossibility that I am referring to is more like the impossibility for us current humans to visualize an 200-dimensional hypersphere or to read, with perfect recollection and understanding, every book in the Library of Congress. These things are impossible for us because, simply put, we lack the brainpower. In the same way, may lack the ability to intuitively understand what being a posthuman would be like or to grok the playing field of posthuman concerns. Further, our human brains may cap our ability to discover philosophical and scientific truths. It is possible that failure of philosophical research to arrive at solid, generally accepted answers to many of the traditional big philosophical questions could be due to the fact that we are not smart enough to be successful in this kind of enquiry. Our cognitive limitations may be confining us in a Platonic cave, where the best we can do is theorize about »shadows«, that is, representations that are sufficiently oversimplified and dumbed-down to fit inside a human brain”.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 18:03:02

ków, obdarzymy siebie większą żywotnością i wymażemy możliwość śmierci. *Poprawka 2*: Rozszerzymy zasięg naszych zmysłów przy użyciu biotechnologicznych i obliczeniowych środków. Postaramy się przekroczyć zdolności percepcyjne wszelkich innych stworzeń, a także postaramy się rozwinąć nowe zmysły, by w jeszcze większym stopniu docenić i zrozumieć otaczający nas świat. *Poprawka 3*: Udoskonalimy organizację i pojemność neuronową, rozbudowując pamięć roboczą i ulepszając inteligencję. *Poprawka 4*: Uzupełnimy korę nową ,,metamózgiem". Ta rozproszona sieć czujników, przetworników informacji i inteligencji zwiększy naszą samoświadomość i pozwoli przestrajać emocje. *Poprawka 5*: Nie będziemy już dłużej niewolnikami genów. Sami zajmiemy się własnym programowaniem genetycznym i osiągniemy mistrzowskie panowanie nad naszymi biologicznymi i neurologicznymi procesami. Naprawimy wszystkie indywidualne i gatunkowe wady, będące pozostałościami ewolucji stymulowanej selekcją naturalną. Nieusatysfakcjonowani tym, będziemy wciąż szukać sposobów, by dowolnie wybierać swoją cielesną formę i funkcjonalność, rafinując i pomnażając fizyczne i intelektualne zdolności. Wykroczymy ponad wszystkich ludzi w historii. *Poprawka 6*: Ostrożnie, ale gruntownie przebudujemy nasze wzorce motywacyjne oraz emocjonalne reakcje w sposób, który my – jako jednostki – uznamy za zdrowy. Spróbujemy zapanować nad typową dla ludzi nadpobudliwością, czyniąc nasze emocje bardziej subtelnymi. Wzmocnimy samych siebie tak, że pozbędziemy się wreszcie niezdrowej potrzeby dogmatycznej pewności. Usuniemy emocjonalne bariery stojące na drodze racjonalnego samodoskonalenia. I wreszcie *poprawka 7*: Dostrzegamy twój geniusz widoczny w użyciu do naszej konstrukcji składników opartych na węglu. Ale nie będziemy ograniczać swych fizycznych, intelektualnych i emocjonalnych możliwości, pozostając czysto biologicznymi organizmami. Stale rozwijając naszą biochemiczną doskonałość, będziemy zarazem dążyć do większej integracji naszej zaawansowanej technologii z nami samymi[25].

Siedem poprawek, o których traktuje More, odnosi się zatem do długości życia i śmierci, poszerzenia zakresu poznania zmysłowego, poprawy pamięci i zdolności mózgu, modyfikacji ludzkiego genomu, pełnej kontroli nad emocjami oraz zastąpienia ciała biologicznego „czymś znacznie doskonalszym".

More sugeruje, że wszystkie problemy, z jakimi zmaga się człowiek, pochodzą z niedoskonałości biologicznego ciała: „Możemy starać się

[25] Por. M. More, *List do Matki Natury*, tłum. M. Sieńko, http://sienko.net.pl/maxmore.html [dostęp: 27 stycznia 2015].

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 18:03:02

zredukować uczucia nienawiści, pogardy czy agresji, gdy świadomie rozpoznamy, że te uczucia są przesadzone czy niekonstruktywne. Możemy stosować medytację lub ćwiczenia fizyczne, by wyzbyć się negatywnych emocji i uzyskać spokój wewnętrzny oraz opanowanie. Możemy ćwiczyć samych siebie w kierunku zwiększenia własnej wrażliwości i empatii wobec tych, którym ufamy. Możemy starać się zapanować nad własnym strachem oraz fobiami, które wydają się irracjonalne, możemy walczyć z tym, co odciąga nas od tego, co powinniśmy najbardziej cenić"[26].

More uważa, że problemy społeczne, ekonomiczne i polityczne mają swe źródło w negatywnych cechach człowieka, takich zwłaszcza jak żądza władzy czy zachłanność. Jeśli uda się wyeliminować negatywne cechy z ludzkiego życia, większość problemów przestanie istnieć. Dzięki rozszerzonej inteligencji oraz percepcji człowiek będzie potrafił dostrzec rozwiązania, których nie jest w stanie dostrzec w swej obecnej formie.

Widać więc wyraźnie, że według transhumanistów to właśnie niedoskonałości biologiczne ludzkiej natury oraz wrodzona człowiekowi chciwość odpowiadają za większość przejawów zła w świecie. Dlatego dzięki przyszłej technologii i nauce człowiek będzie w stanie nabyć cechy, które zbliżą go do wytworzenia doskonałego społeczeństwa oraz zbudowania bezkonfliktowej koegzystencji z naturą. Bostrom podkreśla,, że modyfikowanie przyrody to coś niejako naturalnego dla człowieka: „Absolutnie nie ma się czego wstydzić. Mamy pełne prawo kształtować naturę. Niektórzy mogą twierdzić, że wywieranie wpływu na naturę jest ważną częścią rozwoju cywilizacji i społeczeństwa; naturę kształtujemy już od czasów wynalezienia koła. Z drugiej strony, skoro jesteśmy częścią natury, wszystkie nasze wytwory również należą do natury. W obu przypadkach nie istnieje przyczyna, która zabraniałaby nam ulepszać to, co nas otacza. Dzięki polom uprawnym jesteśmy w stanie wyżywić całą populację, satelity na orbicie pozwalają nam się komunikować, soczewki

[26]N. Bostrom, *Why I Want to be a Posthuman When I Grow Up*, [w:] M. More, N. Vita-More, *The Transhumanist Reader,* dz. cyt., s. 40: „We may seek to reduce feelings of hate, contempt, or aggression when we consciously recognize that these feelings are prejudiced or unconstructive. We may take up meditation or physical exercise to achieve greater calm and composure. We may train ourselves to respond more sensitively and empathetically to those we deem deserving of our trust and affection. We may try to overcome fears and phobias that we recognize as irrational, or we may wrestle with appetites that threaten to distract us from what we value more".

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 18:03:02

kontaktowe poprawiają nasz wzrok. Kształtowanie natury to szlachetna i najważniejsza ludzka działalność”[27].

Transhumaniści akcentują też, że człowiek już od wieków wpływał na kształt świata, nie zastanawiając się nad tym, czy postępuje słusznie. Został bowiem wyposażony w cechy, które pozwalają mu kształtować otaczającą go rzeczywistość według własnych potrzeb. To że w XXI wieku dysponujemy narzędziami, które pozwalają nam ingerować w świat, ale również i w nas samych, to jakby znak, że powinniśmy na to pozwolić. Wobec kwestii granic dopuszczalnej stosowalności nowoczesnych technologii, transhumaniści są więc skrajnie liberalni: skoro mamy narzędzia, to powinniśmy z nich korzystać. Kolejny ich argument w tej sprawie jest następujący: nie posiadamy jeszcze odpowiedniej aparatury poznawczej, by móc rozstrzygnąć, czy tego typu modyfikacje w przyszłości są dobre lub złe. „Domysł, że istnieją wartości większe, niż możemy obecnie zgłębić, nie implikuje, że wartości nie są zdefiniowane pod względem naszego obecnego zarządzania. Weźmy dla przykładu »teorię rozmieszczenia wartości« opisaną przez Davida Lewisa. Według teorii Lewisa, coś jest wartością dla ciebie wtedy i tylko wtedy, jeśli chciałbyś jej chcieć, jeśli byłbyś całkowicie z nią obeznany i jednocześnie myślał i rozważał tak klarownie jak to tylko możliwe. Według tego poglądu istnieją wartości, których obecnie nie chcemy, i których nawet nie chcielibyśmy chcieć, ponieważ możemy się w nich zupełnie nie orientować lub dlatego, iż nie jesteśmy idealnymi myślicielami. Niektóre wartości odnoszące się do pewnych form postludzkiej egzystencji mogą być tego rodzaju; mogą być dla nas teraz wartościami i mogą być nimi w świetle naszego obecnego zarządzania, ale jednakże możemy ich w pełni nie doceniać z naszą teraźniejszą, ograniczoną, założoną z góry wydajnością i naszym brakiem zdolności poznawczych, by je zgłębić”[28].

Bostrom twierdzi, że możliwe krytyki koncepcji transhumanistycznej mogą mieć swe źródło w tym, że ludzkie myślenie nie osiągnęło jeszcze

[27] Tenże, *The Transhumanist FAQ Version 2.1*, dz. cyt., s. 35: „Absolutely, and it is nothing to be ashamed of. It is often right to tamper with nature. One could say that manipulating nature is an important part of what civilization and human intelligence is all about; we have been doing it since the invention of the wheel. Alternatively, one could say that since we are part of nature, everything we do and create is in a sense natural too. In any case, there is no moral reason why we shouldn't intervene in nature and improve it if we can, whether by eradicating diseases, improving agricultural yields to feed a growing world population, putting communication satellites into orbit to provide homes with news and entertainment, or inserting contact lenses in our eyes so we can see better. Changing nature for the better is a noble and glorious thing for humans to do”.

[28] Tenże, *Wartości transhumanistyczne*, tłum. E. Binswanger-Stefańska, S. Szostak, http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6014 [dostęp: 27 stycznia 2015].

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 18:03:02

wymaganego poziomu rozwojowego. W średniowieczu ludzie bywali prześladowani za twierdzenie, że Słońce znajduje się w centrum Układu Słonecznego. Niejako podobnie może być również teraz. Wszelkie obawy kierowane pod adresem koncepcji transhumanistycznej biorą się z ograniczoności ludzkiej wiedzy. Według Bostroma, dopiero wtedy, gdy świat postludzki zaistnieje, można będzie wyrażać o nim obiektywne sądy. Jest to, jak się zdaje, bardzo dobre zabezpieczenie przed każdą możliwą krytyką. Transhumaniści mogą bowiem zarzucić oponentowi ograniczoność jego umysłu, co ma powodować, że nie może on zrozumieć ich wizji doskonałej przyszłości.

Jakie są warunki urzeczywistnienia projektu transhumanistów? Bostrom podkreśla, że potrzebne jest globalne bezpieczeństwo, pełne uwolnienie technologii oraz równy dostęp do niej dla wszystkich ludzi[29]. Są to warunki, których spełnienie zapewni, jego zdaniem, nakierowanie ewolucji w stronę postludzi. Zagrożenia, których skutkiem jest wyginięcie gatunku *homo sapiens*, wydają się oczywistością, do której nie można dopuścić. Jeśli na przykład w wyniku wojny atomowej ludzkość przestanie istnieć, nie powstanie też postczłowiek. Pełne uwolnienie technologii oznacza konieczność przyzwolenia na eksperymenty, które budzą wątpliwości etycznie, jak choćby modyfikowanie ludzkiego DNA lub wykorzystywanie komórek macierzystych. Nauka, twierdzą transhumaniści, powinna mieć zagwarantowane szerokie pole dla swych eksperymentów, dzięki czemu będzie mogła zbudować niezbędne narzędzia przyszłych przemian. Nie powinno też mieć znaczenia, czy dana osoba ma wystarczające zasoby finansowe, by uzyskać najnowocześniejszą technologie. Jak wiemy, współcześnie jedynie kraje najbardziej rozwinięte mają nieograniczony dostęp do takich technologii. Z tego względu transhumaniści postulują, by przyszłe technologie były dostępne dla każdego żyjącego człowieka na planecie. Dzięki temu ewolucja będzie przebiegała w sposób zrównoważony, podobnie jak przebiegała ewolucja biologiczna. Sprawi to również, że przemiany transhumanistyczne będą przebiegały szybko i sprawnie, inaczej niż gdyby technologie były dostępne jedynie dla jakiejś wąskiej grupy osób. Dodatkowo, jak podkreślają tranhumaniści, gdy wszyscy ludzie staną się postludźmi, łatwiejsze będzie zbudowanie nowego ładu społeczno-politycznego, gdyż wszyscy jego uczestnicy będą posiadali odpowiednio zmodyfikowane i rozszerzone zdolności rozumienia zasad przyszłego świata.

[29] Por. tenże, *Transhumanist Values,* dz. cyt.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 18:03:02

Krytyka

Sposób myślenia, który doprowadził do powstania transhumanizmu, kształtował się od początków XX wieku – w okresie przełomowym, pełnym odkryć i niezwykłego rozwoju. Jednakże początkowo taki sposób myślenia mógł się wydawać tylko nierealistyczną mrzonką, głównie ze względu na poziom rozwojowy nauki. Czy w czasach, gdy komputery miały ułamek mocy obliczeniowej dzisiejszych maszyn, mogliśmy pomyśleć, że za pomocą implantu w mózgu będziemy w stanie sterować domem?[30] Jednakże po ilości wymownych wydarzeń w wieku XXI – takich choćby jak lądowanie sondy kosmicznej Philae na asteroidzie (program Rosetta[31)] czy dodanie sztucznych, bionicznych rąk Jessemu Sullivanowi[32] (elektrykowi, któremu wskutek wypadku musiano amputować obie ręce) – można powiedzieć, że wizje transhumanistów stają się coraz bardziej realne.

Jednakże, choć współczesne dokonania nauki dostarczają argumentów na rzecz transhumanistów, to jest jasne, że skutki, jakie oni postulują, mogą być prognozowane nazbyt optymistycznie. Mimo, że transhumaniści zapewniają, że „postludzie mogą kształtować siebie i swe środowisko na wiele nowych, nieznanych dotychczas sposobów, tak iż wszelka krytyka przyszłego świata i postludzi jest z góry skazana na porażkę[33]", to wydaje się, że pomijają pewne ważne kwestie.

Transhumaniści zakładają, że cywilizacje dążą w swym rozwoju do wytworzenia ładu i harmonii społecznej. Istnieją jednakże zupełnie inne interpretacje historii. Ludwik Gumplowicz pisał na przykład następująco: „Walki na zabój z każdą obcą [gromadą – przyp. K. Sz.], trzymanie się swojej i wzajemna pomoc między swoimi – oto wrodzone instynkty ludzi pierwotnych. Celem tych walk jest (mianując go wyrazem najogólniejszym) – wyzysk. Zależnie od formy kultury, wyzysk objawia się w różnej formie". „Każda taka grupa, każda taka społeczność zachowuje się pod względem innych według tych samych prawideł – dąży

[30] Eksperyment ten przeprowadził Kevin Warwick – wszczepił on w skórę implant, dzięki któremu za pomocą myśli mógł kontrolować drzwi oraz oświetlenie swojej pracowni badawczej: http://www.kevinwarwick.com/Cyborg1.htm [dostęp: 27 stycznia 2015].

[31] http://rosetta.esa.int/ [dostęp: 27 stycznia 2015].

[32] http://www.ric.org/research/accomplishments/Bionic/ [dostęp: 27 stycznia 2015].

[33] N. Bostrom, *The Transhumanism FAQ Version 2.1,* dz. cyt., s. 6: „Posthumans might shape themselves and their environment in so many new and profound ways that speculations about the detailed features of posthumans and the posthuman world are likely to fail".

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 18:03:02

nieodzownie do coraz większego wyzysku innych społeczności i klas, stara się zapewnić sobie niezawisłość, swobodę"[34].

Historia człowieka przez całe wieki opierała się na grabieżach i walkach z innymi. Początkowe walki o surowce naturalne w czasach przemysłowych zostały zastąpione przez walki ideologiczne. Równy dostęp do surowców w kapitalizmie oraz kosmopolityczny charakter świata nie spowodowały końca walk. Zmieniły one jedynie swój charakter. Biorąc to pod uwagę, staje się jasne, że istnieje obawa, że postulat równego dostępu do technologii transhumanistycznej może doprowadzić do kolejnej wojny światowej. Wydaje się to również niezgodne z postulatem globalnego bezpieczeństwa. Współczesny konflikt między Zachodem a państwem islamskim nasila się. Rosja również pokazuje swoje imperialistyczne aspiracje. Ludzkość, mimo doświadczeń z dwóch wojen światowych, w dalszym ciągu trwa w konflikcie między cywilizacjami. Dochodzi do tego problem, który zauważa Francis Fukuyama: „Nawet jeśli zdecydujemy się, że technikę powinno się kontrolować, stajemy przed kwestią, czy jesteśmy w stanie to robić"[35]. Fukuyama twierdzi, że w świecie, w którym dominuje pieniądz, kontrolowanie rozwoju techniki jest niezwykle trudne. Państwa dyktatorskie, jeśli będą posiadały odpowiednie środki finansowe, skłonią korporacje, by dla nich pracowały lub sprzedały im technologię. Dla wielu firm zawsze liczą się tylko zyski: „Dzisiaj wielonarodowe korporacje dominują nad światową produkcją. W raporcie z 1973 roku […] południowoamerykański ekonomista Horacio Godoy oszacował łączne obroty 140 północnoamerykańskich »wielonarodowców« na 380 miliardów dolarów. Jest to więcej niż dochód jakiegokolwiek kraju poza Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim[36]". Skutki ich działalności mają drugorzędne znaczenie. W tej chwili Zachód z niepokojem obserwuje sytuację w Iranie, który pracuje nad programem nuklearnym. Jednak tego typu obiekty są na tyle zaawansowane, że wszelka aktywność może być monitorowana. Co się jednak stanie, gdy na przykład zaawansowane egzoszkielety, które tworzą z żołnierzy maszyny do zabijania trafią w niepowołane ręce? Dodatkowo, jeśli w pełni uwolnimy technologię, w jakim stopniu rozwinie się cyberterroryzm? Jakie zniszczenia będzie mogła przeprowadzić grupa cyberterrorystów posiadających zaawansowaną technologię w świecie post-

[34] L. Gumplowicz, *System socyologii*, [w:] *Dwa życia Ludwika Gumplowicza. Wybór tekstów*, wyb., opr. i wprowadzenie J. Surman i G. Mozetič, red. E. Szczepańska, Oficyna Naukowa, Warszawa 2010, s. 270, 272.

[35] F. Fukuyama, *Koniec człowieka*, tłum. B. Pietrzyk, Wydawnictwo Znak, Kraków 2004, s. 245.

[36] A. Toffler, *Ekospazm*, tłum. E. Szymańska, Czytelnik, Warszawa 1977, s. 34.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 18:03:02

człowieka? Warunki realizacji projektu transhumanistów wydają się niemalże niemożliwe do spełnienia.

Kolejnym problemem, którego nie dostrzegają transhumaniści, jest założenie, że rozwój technologiczny nie ma granic. Transhumaniści opisują przyszłość, jak gdyby wszystko było możliwe. Problem w tym, że nie można mieć takiej pewności. O ile współcześnie technika rozwija się w zawrotnym tempie, to nie można mieć pewności, że ten stan rzeczy będzie się utrzymywał dalej. Jeśli okaże się, że w pewnym momencie pojawi się jakaś nieprzekraczalna granica, koncepcja świata transhumanistycznego może się nie urzeczywistnić. Obecnie najbardziej zagrożone są badania nad transferem świadomości do komputera. Stephen Hawking[37] przewiduje, że transfer ludzkiego umysłu do pamięci komputera jest co prawda możliwy, lecz współczesna technologia nie jest na tyle rozwinięta, by było to możliwe w najbliższej przyszłości.

Przeciętnemu człowiekowi odtworzenie całości funkcji ludzkiego mózgu (pamięci, świadomości, charakteru itp.) w systemie operacyjnym komputera wydaje się nieprawdopodobne. Zarazem jednak, jeśli stanie się to możliwe i człowiek okaże się jedynie „zbiorem" informacji, może to postawić pod znakiem zapytania dotychczasowy ład społeczny oparty na religii oraz dualizmie duszy i ciała.

Wyraźny jest również problem z przypisaniem transhumanizmowi statusu teorii naukowej. Jeżeli bowiem przyjmiemy za kryterium demarkacji falsyfikacjonizm Popera[38], to okazuje się, że tez transhumanizmu nie można obalić. Gdy transhumaniści twierdzą, że nie można krytykować ich poglądów z tego powodu, że świat postludzki przekracza nasze zdolności percepcyjne, to ich koncepcja traci swój naukowy charakter - na który *notabene* sami transhumaniści kładą szczególny nacisk. Czy zatem i w jakim w ogóle sensie postulowanie postczłowieka może być zasadne? Bostrom wyraża sądy z perspektywy *homo sapiens* lub transczłowieka, o ile ten drugi termin będziemy rozumieli w ten sposób, że transczłowiek to ktoś, kto popiera filozofię transhumanizmu. Ale to nie zmienia faktu, że postulaty dotyczące postczłowieka mogą zawierać błędy, podobne do tych, w które może popadać – jak twierdzą transhumaniści – sama krytyka ich stanowiska. Z tego też powodu transhumaniści musieliby się chyba zgodzić na to, że albo (1) zarówno krytyka transhumanizmu, jak i postulowanie go, zawierają pewne mankamenty, gdy idzie obiektywność – których jednakże transhumaniści nie zauważają – albo

[37] Por. http://2045.com/news/31976.html [dostęp: 27 stycznia 2015].

[38] K. R. Popper, *Logika odkrycia naukowego,* tłum. U. Niklas, PWN, Warszawa 1977, s. 39.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 18:03:02

też że (2) mówienie o transhumanizmie i postczłowieku jest w ogóle niemożliwe. Twierdzenie, że świata, który ma dopiero zaistnieć, nie da się obiektywnie krytykować, implikuje twierdzenie, że nie można o nim obiektywnie mówić. Nie ma więc żadnej gwarancji, że to, co jest postulowane, zaistnieje właśnie w takiej postaci, w jakiej jest obecnie opisywane. Dlatego też, jak sądzę, argumentu Bostroma nie da się utrzymać.

Na koniec warto wskazać pojawiający się w transhumanizmie moment utopijności. O ile transhumaniści bronią swych poglądów, nie opisując *de facto*, jak przyszły świat będzie w szczegółach wyglądał, to gdy wziąć pod uwagę ich postulaty oraz założenia – które muszą się spełnić, by ich filozofia się urzeczywistniła – to można powiedzieć, że transhumaniści twierdzą, że w świecie musi dokonywać się rozwój. Dodatkowo, należy pamiętać, że postludzie, którzy stanowią dla transhumanizmu ostateczny etap ewolucji, mają dysponować o wiele bardziej, niż obecny człowiek, rozwiniętymi zdolnościami i władzami, umysłowymi i fizycznymi. Stąd można wnioskować, że świat postludzki będzie poniekąd „doskonały", „idealny".

A czym jest utopia? Według Jerzego Szackiego, utopia to miejsce zarazem doskonale dobre, ale też nierealne[39]. Jest też jednak jeszcze inne, jak podkreśla Jerzy Szacki, znaczenie: „Słowem utopia określa się też często wszelkie wizje lepszego społeczeństwa, niezależnie od tego, jakie były czy też są szanse na ich realizację"[40]; „Swoim sposobem myślenia utopista przypomina więc raczej rewolucjonistę, który walczy o zniszczenie panujących stosunków i chce zbudować na ich miejscu nowe[41]". Wszystkie te definicje można zastosować do koncepcji transhumanistów. Pragną oni nowego świata, opartego na nowym ładzie społecznym, stworzonym przez istoty doskonalsze od obecnych ludzi. Jako że transhumaniści nie opisują dokładnie świata postludzkiego, nie można przeprowadzić jego analizy pod kątem jego utopijności. Dlatego w tym miejscu wskażę tylko dwie, dobrze znane dwudziestowieczne koncepcje utopii (antyutopii), które również opierały się na wykorzystywaniu technologii. *Rok 1984* Georga Orwella to przykład antyutopii, w której dzięki technice rządzący są w stanie kontrolować wszystkie działania obywateli, w tym ich myśli. Jest to świat tyranii, ludzie żyją w poczuciu strachu, a propaganda wspomagana technologią odgrywa najważniejszą rolę w utrzymaniu władzy. Druga antyutopia (utopia?) to *Nowy Wspaniały Świat* Aldousa Huxleya. Opisuje on, jak może się wydawać, świat trans-

[39] J. Szacki, *Spotkania z utopią*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2000, s. 12.
[40] Tamże, s. 24.
[41] Tamże, s. 24, 37.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 18:03:02

humanistów. W świecie Huxleya nie istnieją choroby i konflikty, a wszystkie możliwe przyjemności są dostępne w każdej chwili. Nie ma również religii ani uczuć (a to postulaty transhumanistów). Mimo że mieszkańcy żyją w idealnym społeczeństwie, to utracili wszystkie cechy, które charakteryzują człowieka. Powieść Huxleya zyskała status antyutopii, a przecież wykreowany w niej świat jest niemal kopią świata postulowanego przez transhumanistów. Świat ten jest kreowany nie przez człowieka, lecz przez technikę i jej zastosowania. Pigułki zapewniają szczęście, specjalne komory „rodzą" nowych obywateli, których życie od poczęcia jest zdeterminowane, a lekcje polegają na nauce własnej seksualności. Jest to zakamuflowany antyutopijny świat, która stara się udawać utopię. Możliwe, że świat transhumanistów również stanie się taką zakamuflowaną antyutopią, a technika stanie się Bogiem postludzi, którzy uczynią z niej religię. Niestety, w tej chwili nie można do końca odpowiedzieć na pytanie o realność takiego programu.

Bibliografia

Bostrom N., *A history of transhumanist thought*, „Journal of Evolution and Technology", vol. 14 Issue 1, April 2005.

Bostrom N., *Anthropic Bias: Observation Selection Effects in Science and Philosophy*, Routledge, New York 2002.

Bostrom N., *The Transhumanist FAQ Version 2.1*, Faculty of Philosophy Oxford University, Oxford U.K. 2003.

Bostrom N., *Transhumanist Values, Ethical Issues for the 21st Century, ed. Frederick Adams*, Philosophical Documentation Center Press, 2003.

Bostrom N., *Why I Want to be a Posthuman When I Grow Up*, [w:] M. More, N. Vita-More, *The Transhumanist Reader: Classical and Contemporary Essays on the Science, Technology, and Philosophy of the Human Future*, Wiley-Blackwell, Chichester UK 2013.

Bostrom N., *Wartości transhumanistyczne*, tłum. E. Binswanger-Stefańska, S. Szostak, http://www.racjonalista.pl/kk.php

Cieślak A., *Golem czy postczłowiek?: transhumanizm z perspektywy nieludzkiej*, „Acta Humana" 2013, nr 4, s. 95–108.

Fukuyama F., *Koniec człowieka*, tłum. B. Pietrzyk, Wydawnictwo Znak, Kraków 2004.

Gumplowicz L., *System socyologii*, [w:] *Dwa życia Ludwika Gumplowicza. Wybór tekstów,* wyb., opr. i wprow. J. Surman i G. Mozetič, red. E. Szczepańska, Oficyna Naukowa, Warszawa 2010.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 18:03:02

Guzowski J., *Transhumanizm – eskapizm czy wizjonerstwo?*, „Szkice Humanistyczne" 2014, t. 14, nr 1/2, s. 89–105
Ilnicki R., *Bóg cyborgów. Technika i transcendencja*, Komitet Naukowy Serii Wydawniczej Monografie Wydziału Nauk Społecznych UAM, Poznań 2011.
More M., *List do Matki Natury*, tłum. M. Sieńko, http://sienko.net.pl/maxmore.html [dostęp: 27 stycznia 2015].
More M., *Transhumanism: Towards a Futurist Philosophy*, „Extropy #6" 1990.
More M., *The Philosophy of Transhumanism*, [w:] M. More, N. Vita-More, *The Transhumanist Reader: Classical and Contemporary Essays on the Science, Technology, and Philosophy of the Human Future*, Wiley-Blackwell, Chichester UK 2013.
Nietzsche F., *Tako rzecze Zaratustra*, tłum. W. Berent, Wydawnictwo vis-à-vis/Etiuda, Kraków 2010.
Popper K., *Logika odkrycia naukowego,* tłum. U. Niklas, PWN, Warszawa 1977.
Szacki J., *Spotkania z utopią*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2000.
Toffler A., *Ekospazm*, tłum. E. Szymańska, Czytelnik, Warszawa 1977.
Walewska E., *Techno-organiczna hybryda człowiekiem przyszłości?: od idei transhumanizmu do antropologii cyborgów*, „Transformacje" 2012, nr 1/4, s. 474–499.

http://2045.com/ideology/ [dostęp: 27 stycznia 2015]
http://2045.com/news/31976.html [dostęp: 27 stycznia 2015]
http://rosetta.esa.int/ [dostęp: 27 stycznia 2015]
http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,14631888,_Time__pyta__Czy_Google_rozwiaze_problem_smierci_.html
[dostęp: 27 stycznia 2015]
http://www.kevinwarwick.com/Cyborg1.htm [dostęp: 27 stycznia 2015]
http://www.ric.org/research/accomplishments/Bionic/ [dostęp: 27 stycznia 2015]

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 06/11/2026 18:03:02

Summary

Transhumanism

In this article I present the general assumptions of the transhumanist philosophy, which was founded in the late twentieth century by Max More. This trend is only slightly known in Poland. It postulates the use of advanced biotechnology in the further evolution of the human species. The result of this process will be the appearance of the posthuman and a new posthuman world. In this article I present who – according to transhumanists – the posthuman will be, and what changes must occur for the posthuman to appear. I also sketch the utopian character of this concept.

Keywords: transhumanism, posthuman, evolution, biotechnology, philosophy

Zusammenfassung

Transhumanismus

Im Artikel stelle ich allgemeine Thesen der transhumanistischen Philosophie dar, die gegen das Ende des 20. Jahrhunderts dank Max More entstanden ist. Die Strömung ist in Polen nur in einem geringen Maße bekannt. Sie postuliert die Anwendung der fortgeschrittenen Biotechnologie in weiterer Evolution der menschlichen Gattung. Das Resultat dieses Prozesses wird die Erscheinung des Postmenschen und der posthumanistischen Welt sein. Im Beitrag schildere ich den Postmenschen nach dem Entwurf der Transhumanisten und die Veränderungen, die zu seinem Erscheinen nötig sind. Ich weise auch skizzenhaft auf den utopischen Charakter dieses Entwurfs hin.

Schlüsselworte: Transhumanismus, Postmensch, Evolution, Biotechnologie, Philosophie

Information about Author:

KAMIL SZYMAŃSKI, european studies major, doctoral student, Department of Philosophy and Sociology, Maria Curie-Skłodowska University in Lublin, Poland; address for correspondence: Pl. Marii Curie-Skłodowskiej 4, PL 20-031 Lublin. E-mail: szym.kamil@gmail.com

(cc) BY-NC-ND